DOM KREDYTOWY NOTUS
doradcy finansowi

Niezależni doradcy finansowi

Numer 11/ 2010

RAPORT RYNKOWY listopad 2010

W tym numerze:

PAŹDZIERNIK SPOD ZNAKU DALSZEJ STABILIZACJI	2
DO KREDYTU HIPOTECZNEGO TRZEBA SIĘ PRZYGOTOWAĆ	3
PAŹDZIERNIK NA GIEŁDACH	5
RANKING FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH	6
FORMY KART PŁATNICZYCH NA RYNKU BANKOWYM	7
NOTUS WIARYGODNYM PARTEREM BIZNESOWYM	9

Październik spod znaku dalszej stabilizacji

Październik to kolejny miesiąc stabilizacji na rynku kredytów hipotecznych. Silna konkurencja między bankami obserwowana jest szczególnie w przypadku kredytów złotowych, w październiku kontynuowany był trend systematycznych obniżek marż z poprzednich miesięcy.

Na szczególną uwagę zasługuje oferta Banku Nordea, który wprowadził nową, niższą siatkę oprocentowania. Dla kredytów powyżej 500 tys. możliwa do uzyskania marża wynosi od 1,20 do 1,50 punktu procentowego w zależności od poziomu wskaźnika LTV. Nowe warunki cenowe zaproponował swoim klientom także Bank PKO BP. Obniżenie marż przez ten bank może spowodować podobne ruchy ze strony pozostałych instytucji. Cenę swojego kredytu w złotych obniżyły także BNP Paribas Fortis, mBank i Multibank. Stabilizację warunków cenowych obserwujemy również w przypadku kredytów w euro. Niezmienione marże obserwujemy już od kilku miesięcy, warto jednak zwrócić uwagę na nową ofertę Multibanku i mBanku. Banki te wprowadziły nowy sposób ustalania marży, premiując klientów z wyższymi dochodami. Dla klientów zarabiających powyżej 12 tysięcy złotych netto oferowana jest marża na poziomie 2,30 p.p.

Decydując się na kredyt w euro warto zwrócić uwagę na wzrost stawki Euribor, od której zależy wysokość oprocentowania kredytu. W przeciągu miesiąca stopa ta wzrosła z poziomu 0,9420 do obecnego poziomu 1,049 procenta. Oznacza to, że łączne oprocentowanie kredytu wzrosło, mimo to kredyt w euro ciągle pozostaje najniższej oprocentowanym na rynku.

Z dniem 1. października, jak na początku każdego kwartału, zostały opublikowane nowe wskaźniki maksymalnej ceny metra kwadratowego nieruchomości finansowanej w ramach programu Rodzina na Swoim. W większości lokalizacji ceny uległy niewielkiemu wzrostowi. Warto jednak szczególnie zwrócić uwagę na ustaloną cenę dla nieruchomości położonych w Warszawie. W tym wypadku wzrost ceny jest bardzo znaczący z poziomu 8013,88 do 9080,40, co oznacza, że jeszcze większa grupa nieruchomości może być sfinansowana takim kredytem.

W ofertach banków ciągle obserwujemy silne powiązanie kredytu hipotecznego z innymi produktami. Banki kuszą klientów nowymi warunkami wymuszając niejednokrotnie przystąpienie do ubezpieczeń, zakupu karty kredytowej, czy też do przystąpienia do planu systematycznego oszczędzania.

Poniższa tabela pokazuje maksymalne i minimalne marże jakie są dostępne w przypadku skorzystania z innych produktów lub ich braku. Kwota kredytu 250 tys., LTV=75%, kredyt w PLN

Bank	Minimalna marża	Marża standardowa
Alior	1,3	1,8
Allianz	1,5	3,2
BGŻ	1,65	2,85
BNP Paribas Fortis	1,5	1,99
BOŚ	1,4	1,7
BPH	1,7	2,2
BZ WBK	1,35	2,5
Deutsche Bank	1,2	2,9
DnB Nord	1,9	2,25
EuroBank	1,3	2,8
Getin Noble Bank	1,74	2,2
ING	1,05	1,65
Kredyt Bank	1,75	2,25
Lukas Bank	1,2	2,5
mBank	1,60-1,80	3,3
Millennium	2	2,3
Multibank	1,60-1,80	3,3
Nordea	1,80-1,90	2,80-2,90
Pekao Bank Hipoteczny	1,75	2,9
Pekao SA	1,59	3
PKO BP	1,55	1,93
Bank Pocztowy	1,7	2
Polbank	2,5	3,5
Raiffeisen	2,2	2,6

Źródło: Dom Kredytowy Notus

Michał Krajkowski
analityk
Dom Kredytowy Notus S.A.

Do kredytu hipotecznego trzeba się przygotować

Decydując się na kredyt hipoteczny, należy dokładnie przygotować się do procesu starania się o tę formę finansowania lokalu mieszkaniowego. Kilka prostych zabiegów sprawi, że szanse na jego uzyskanie znacznie wzrosną.

Michał Krajkowski, analityk Domu Kredytowego Notus i ekspert akcji informacyjnej „Zamieszkaj bez teściowej", podpowiada jak przygotować się do zaciągnięcia kredytu hipotecznego. – *Dla wielu młodych rodzin kredyt hipoteczny jest jedyną opcją na zrealizowanie marzenia o posiadaniu własnego mieszkania bądź domu. Dlatego decydując się na niego należy się solidnie przygotować.*

Wylicz zdolność kredytową

- Pierwszym krokiem powinno być wyliczenie zdolności kredytowej. Pozwoli nam to oszacować, o jaką maksymalną kwotę kredytu hipotecznego możemy sie starać. Obliczenie zdolności kredytowej jest również cenną wskazówką przy wybieraniu mieszkania. Dzięki temu wiemy, do jakiej maksymalnej wartości możemy szukać lokalu – podkreśla Michał Krajkowski.

Zdolność kredytowa to nic innego jak okresowa możliwość płatnicza, określana najczęściej jako miesięczna zdolność do płacenia raty kredytu po odliczeniu wszystkich stałych i dających się przewidzieć comiesięcznych kosztów. Jako koszty banki rozumieją zarówno koszty utrzymania potencjalnego kredytobiorcy oraz członków jego rodziny, a więc: czynsz, rachunki, koszt utrzymania samochodu, alimenty, itp., jak i wszelkie miesięczne zobowiązania finansowe, które już obciążają budżet - w szczególności raty innych kredytów. Nie zawsze dochód jedynej zarabiającej osoby w gospodarstwie wystarcza na zakup, przy pomocy kredytu, dużego mieszkania, domu lub przeprowadzenia dużej modernizacji. A to oznacza, że albo będziemy musieli zgodzić się na pewne ograniczenia w przyznawanym kredycie (np. ograniczona kwota kredytu w stosunku do wartości nieruchomości), albo na minimalnie gorsze warunki finansowe, na jakich kredyt będzie przyznany (np. większa marża lub dodatkowe ubezpieczenie).

Sprawdź co w BIK-u piszczy

Należy być świadomym, że prawie każde zobowiązanie finansowe, jakie zaciągamy, jest odnotowane w Biurze Informacji Kredytowej. Znaczy to, że nie tylko sam fakt jego istnienia, ale też to czy np. dokonywaliśmy terminowej spłaty rat będzie miało wpływ na naszą zdolność kredytową lub warunki (wysokość marży i prowizji) jakie zaproponuje nam bank czy pośrednik. Bankom zdarza się wysłać wniosek o umieszczenie w rejestrze niesolidnych klientów nawet za kilkuzłotową kwotę zaległości albo za jedna, spóźnioną ratę. Dobrym pomysłem jest więc, jeśli często korzystamy lub korzystaliśmy z pożyczek, kart kredytowych czy debetów, zdobycie raportu BIK o swojej osobie.

Pamiętaj o wkładzie własnym

- Jedynie nieliczne banki decydują się udzielić kredytu na 100 proc. wartości nieruchomości. W większości przypadków, aby móc sfinansować zakup mieszkania, powinniśmy posiadać co najmniej 20 proc. wkładu własnego – sugeruje Krajkowski.

Prostym i skutecznym sposobem na zdobycie tych pieniędzy jest więc odkładanie stałej, miesięcznej kwoty na jakiś czas przed planowanym zakupem nieruchomości. Dobrze jest też zainwestować wolne środki. Nie wymaga to wcale specjalistycznej wiedzy. Już nawet niewielkie, odkładane systematycznie kwoty są w stanie znacząco wpłynąć na nasze finanse – np. odkładając 100 zł miesięcznie przez okres 10 lat (zakładana stopa zwrotu z inwestycji to 10% w stosunku rocznym), po całym okresie uzbieramy kwotę ponad 28,5 tys zł (przy sumie wpłat wynoszącej 14,5 tys. zł).

Podpisz umowę przedwstępną

Bardzo często klienci zainteresowani zakupem mieszkania, domu lub działki na rynku wtórnym nie zdają sobie sprawy co powinno znaleźć się w umowie przedwstępnej, zawieranej ze sprzedającym jeszcze w trakcie starania się o kredyt. Oprócz kwoty za jaką kupuje się nieruchomość i wysokości zadatku, bardzo ważną sprawą jest także ustawienie odpowiedniego terminu, w ciągu jakiego kupujący musi podpisać ze sprzedającym właściwą umowę kupna-sprzedaży. Nie zawsze bowiem bank zdąży ze sporządzeniem umowy kredytowej w wyznaczonym terminie i wówczas sprzedający może odstąpić od umowy przedwstępnej, nie zwracając wpłaconego zadatku.

Przygotuj dokumenty

Osoba starająca się o kredyt hipoteczny musi przedstawić szereg dokumentów związanych zarówno z kredytowaną nieruchomością, jak i z własną sytuacją osobistą i finansową. Już podczas pierwszej wizyty u doradcy finansowego lub w banku powinniśmy otrzymać listę wymaganych pism. Oprócz dokumentów tożsamości musimy dostarczyć zaświadczenie o zatrudnieniu od pracodawcy, a także przygotować nasze zeznania roczne składane do Urzędu Skarbowego lub PIT 11 otrzymywany od pracodawcy. Oczywiście w przypadku dochodów uzyskiwanych w inny sposób niż poprzez umowę o pracę lista wymaganych dokumentów będzie się różnić. Drugą grupę stanowią dokumenty związane z nieruchomością, takie jak księga wieczysta nieruchomości, zaświadczenie ze spółdzielni w przypadku zakupu mieszkania z rynku wtórnego oraz akt notarialny obecnego właściciela. Jeżeli przedmiotem transakcji będzie zakup działki, budowa lub też transakcja będzie miała charakter mieszany, to lista dokumentów znacznie się wydłuży.

Bądź cierpliwy

- Kredytu mieszkaniowego nie uzyska się z dnia na dzień. Cały proces ubiegania się o niego może trwać nawet kilka miesięcy, jednak właściwe postępowanie kredytowe rozpoczyna się dopiero po dostarczeniu przez potencjalnego kredytobiorcę wszystkich wymaganych dokumentów. Dlatego starając się o kredyt hipoteczny, należy dokładnie zadbać o każdy szczegół tego procesu. Czasami mały błąd lub niedopatrzenie niwelują szanse na jego uzyskanie – tłumaczy Michał Krajkowski z Domu Kredytowego Notus. Dopiero po pozytywnej weryfikacji, która może trwać nawet kilka dni, wniosek zostaje przekazany do dalszej analizy, którą przeprowadza się w Centrach Analiz Kredytowych. W przypadku stwierdzenia braku jakiegoś dokumentu, wniosek zostaje zawieszony do czasu jego dostarczenia. Po dopełnieniu wszelkich formalności zostaje podjęta decyzja kredytowa. Po podpisaniu umowy i dostarczeniu kolejnych niezbędnych dokumentów do uruchomienia kredytu, między innymi aktu notarialnego nabywanej nieruchomości, bank uruchamia kredyt w terminie od 3 do 7 dni roboczych.

Więcej podpowiedzi jak przygotować się do kredytu hipotecznego na stronie akcji informacyjnej www.beztesciowej.pl

Październik na giełdach

AKCJE

Październik po bardzo udanym wrześniu był dla inwestorów dużym wyzwaniem. Dobre nastroje na światowych parkietach i pokaźne wzrosty stanowiły naturalną pokusę do realizacji zysków. Wszystko zakończyło się szczęśliwie, a prawie wszystkie indeksy w październiku zwiększyły swoją wartość, choć wzrosty był znacznie mniejsze niż we wrześniu. W centrum uwagi inwestorów przez cały miesiąc znajdowały się wyniki kwartalne spółek, które miały być najlepszą miarą, czy w amerykańskiej gospodarce dzieje się lepiej. Rzeczywiście publikowane przez amerykańskie raporty pokazywały wzrost zysku na akcję w porównaniu z poprzednimi kwartałami, jednak do życzenia wiele pozostawiały prognozy wyników finansowych na przyszłe miesiące. Dobre informacje przyczyniły się do wzrostów amerykańskich indeksów, które w skali całego miesiąca urosły o 3%, najmocniej zyskał sektor technologiczny, indeks Nasdaq wzrósł o 5,8%. Istotne informacje napływały w trakcie miesiąca z Azji, Ludowy Bank Chin nieoczekiwanie podniósł stopy procentowe o 25 punktów bazowych, ze względu na rosnące obawy o inflację. Opublikowane zostały również dane o wzroście chińskiej gospodarki, PKB w III kwartale wyniósł 9,6% i był to najsłabszy wynik od dwunastu miesięcy. Nie przeszkodziło to jednak indeksowi Shanghai Composite, który urósł w skali miesiąca o ponad 12%. Niewielkie powody do zadowolenia mieli inwestorzy lokujący środki w Ameryce Południowej, po osiągnięciu szczytu z kwietnia, w drugiej części miesiąca nastąpiła realizacja zysków, a indeks Bovespa urósł tylko o 1,7% w skali całego miesiąca. Gorsze dane makroekonomiczne z Japonii dotyczące m.in. produkcji przemysłowej sprawiły, że październik był mało udanym miesiącem w Kraju Kwitnącej Wiśni, tamtejszy indeks Nikkei stracił przez cały miesiąc 1,8%. Na rynkach europejskich nie było zbyt wielu sygnałów dotyczących problemów strefy euro, jedynie agencja Fitch zadecydowała o obniżeniu ratingu Irlandii do poziomu AA+ z perspektywą negatywną, co nie powinno dziwić. Wzrosty na głównych giełdach w Europie były kilkuprocentowe, a indeks DAX urósł o 5,9%. Dobre dane z polskiej gospodarki, a także prognozy płynące z Międzynarodowego Funduszu Walutowego informujące o tym, że wzrost gospodarczy w Polsce będzie wyższy od średniej europejskiej zachęca inwestorów do kupowania akcji polskich spółek. Indeks WIG w skali całego miesiąca zyskał 2,1%, w przypadku wskaźnika WIG20 było to 1,3%. Bardzo dobrze w ubiegłym miesiącu zachowywały się średnie przedsiębiorstwa, a indeks mWIG40 urósł o blisko 5%. Oczekujemy, że w listopadzie sytuacja nadal będzie korzystna, co pozwoli indeksom ustanawiać nowe szczyty. Zapowiadana kolejna pomoc ze strony FED powinna zachęcić inwestorów do kupowania akcji.

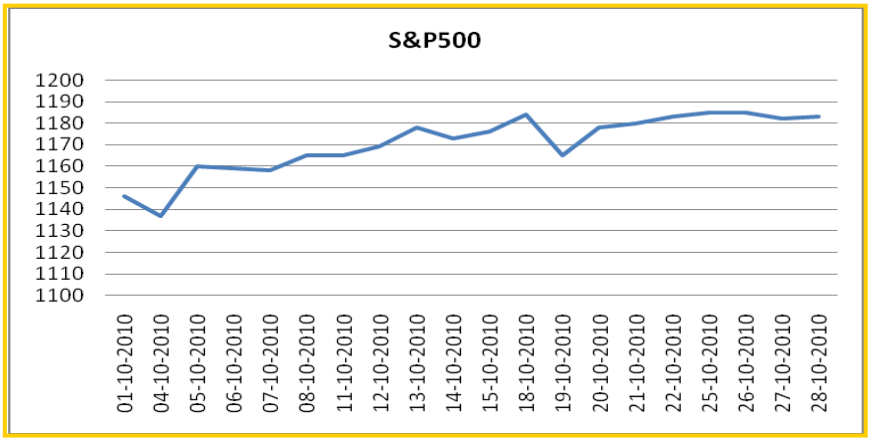

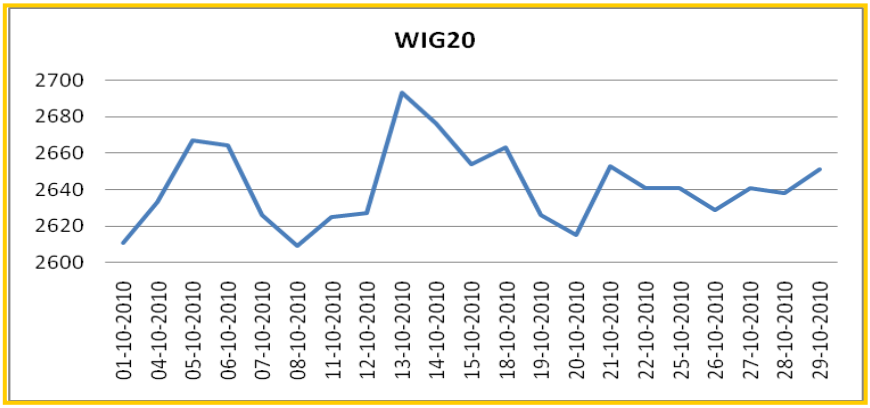

WALUTY

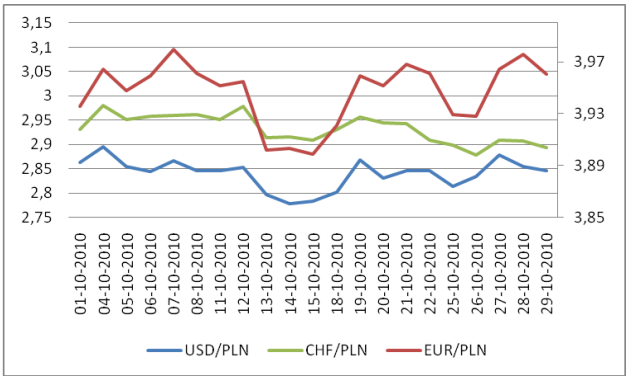

W październiku na rynku walutowym nie działo się zbyt wiele. Po bardzo udanym wrześniu w ubiegłym miesiącu złoty umocnił się względem dolara i franka szwajcarskiego, kurs USD/PLN spadł o 0,6%, a CHF/PLN o 1,3%. Pod koniec miesiąca amerykańska waluta kosztowała 2,8462 zł, a frank był wyceniany na 2,8946 zł. Niewiele złoty stracił względem euro, we wrześniu było to 0,03%, a w październiku 0,6%. Nasza waluta pozostaje najbardziej stabilna względem jej europejskiego odpowiednika. Przewidujemy, że ostatnie dobre dane z polskiej gospodarki, a także wydarzenia na globalnych rynkach będą sprzyjały umocnieniu złotego w listopadzie.

SUROWCE

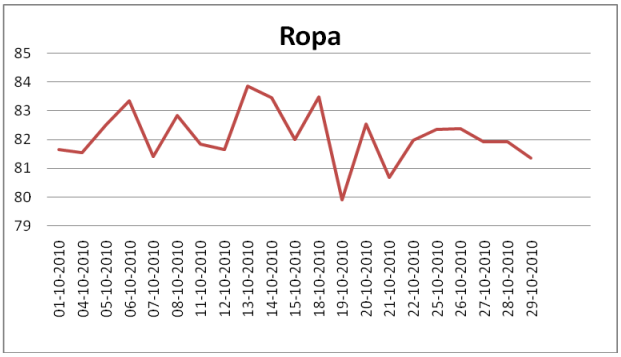

Po bardzo duży wzrostach na rynku surowców, październik był dużo spokojniejszym miesiącem. Podobnie jak w poprzednich miesiącach ubiegły miesiąc był sprzyjający dla rynku złota, którego cena urosła o prawie 4% i osiągnęła poziom 1359 dolarów za uncję pod koniec miesiąca. Na wycenę surowców wpłynęło podwyższenie stóp procentowych w Chinach, które może wpłynąć na ograniczenie popytu. Ciekawie może wyglądać sytuacja na rynku miedzi. Według analityków Goldman Sachs ceny miedzi zdrożeją jeszcze o 30 proc. w przeciągu roku z powodu rosnącego zapotrzebowania z sektora elektronicznego i budowlanego z rynków wschodzących. W październiku jej cen wzrosła o 2,4%. Większych zmian na rynku w październiku nie było na rynku ropy. Baryłka, podobnie jak na początku miesiąca oscylowała w okolicy 81,5 dolarów. Przewidujemy, że słabnący dolar powinien wpłynąć na wzrost cen surowców w listopadzie. Baryłka ropy powinna przekroczyć poziom 85 dolarów.

Ranking funduszy inwestycyjnych

Fundusze akcji	Fundusze obligacji	Fundusze rynku pieniężnego
Arka Akcji Środkowej i Wschodniej Europy (+6,00%)	ING Globalny Długu Korporacyjnego (+2,41%)	Idea Premium (+0,74%)
Quercus Bałkany i Turcja (+5,95%)	Pioneer Obligacji Dolarowych Plus (+2,37%)	KBC Pieniężny (+0,48%)
DWS Turcja (+5,90%)	PZU Dłużny Rynków Wschodzących (+2,11%)	UniKorona Pieniężny (0,46%)

Październik nie był aż tak udanym miesiącem na rynku funduszy inwestycyjnych, co nie oznacza, że nie można było osiągnąć kilkuprocentowego zysku. W czołówce znalazły się fundusze lokujące swoje aktywa w Europie Środkowej i Wschodniej. Najlepszy z nich Arka Akcji Środkowej i Wschodniej Europy, uzyskał stopę zwrotu na poziomie 6%. Bardzo kiepski miesiąc przeżywał natomiast rynek długu, stopy zwrotu najlepszych funduszy były na poziomie 2%, ale należy pamiętać o niewielkim umocnieniu złotego wobec dolara. W przyszłym miesiącu oczekuję dalszego wzrostu indeksów na giełdach, co powinno przynieść co najmniej kilkuprocentowy wzrost jednostek funduszy inwestycyjnych.

Maciej Dyja
analityk produktów inwestycyjnych
Domu Kredytowego Notus S.A.

Formy kart płatniczych występujących na rynku bankowym

finansosfera

Karta bankowa - podstawowy elektroniczny instrument płatniczy wydawany przez bank, która umożliwia jej użytkownikowi dokonywanie operacji gotówkowych i bezgotówkowych za pomocą dostępnych narzędzi zdalnego lub stacjonarnego zastosowania. Od momentu wydania pierwszej karty, którą datuje się na rok 1914, w tym czasie to firma Western Union wprowadziła pierwszą kartę obciążeniową , stan zastosowania tego narzędzia ewaluuje z roku na rok, charakteryzując się to coraz bardziej nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi oraz sposobem ich zastosowania. Ze względu na swoją różnorodność oraz konkurencyjność odpowiadającą wolnemu rynkowi, bardzo ważnym aspektem w doborze najbardziej pasującego nam rozwiązania jest fakt porównania dostępnych ofert i za pomocą określenia wad, zalet i przede wszystkim sposobów zastosowania, wybranie oferty, która najbardziej odpowiada naszym własnym potrzebom. Podstawowy podział jaki występuje w kartach bankowych, to forma ich przeznaczenia, którą możemy podzielić na trzy podstawowe grupy:

- **Karty płatnicze (debetowe)**; wykorzystywane do obsługi rachunku bankowego.
- **Karty kredytowe**; przyznawane przez bank wraz z określonym limitem kredytowym.
- **Karty przedpłacone**; zasilone wcześniej określoną kwotą, wydawane na okaziciela.

Znając formę przeznaczenia, porównanie kart płatniczych zacząć możemy od wyboru organizacji, za pomocą której, karta jest emitowana. W Polsce największymi wydawcami kart płatniczych są organizacje VISA i MasterCard, których udział w rynku na koniec 2009 roku kształtował się na poziomach 66,1 % udział VISY do 30,5% MasterCarda. To oczywiście może wskazywać na zasięg poziomu akceptacji poszczególnych organizacji i ich dostępności w zakresie wybranych i preferowanych usług. Nie mniej jednak należy zauważyć, iż punkty handlowo-usługowe dbają o dostępność obydwu systemów z racji na jak największe zadowolenia potencjalnego klienta, nie zwracając uwagi na panujący pod tym względem podział poszczególnych organizacji wydających elektroniczne instrumenty płatnicze.

Jednym z najważniejszych aspektów korzystania **z kart bankowych** jest forma bezpieczeństwa jaką dany bank jest nam w stanie zaoferować. Od momentu wydania pierwszej karty płatniczej w Polsce (w 1991 roku kartę VISA wydaje Bank Inicjatyw Gospodarczych S.A.) instytucje walczą w naszym imieniu o jak największe poczucie bezpieczeństwa dokonywania transakcji za pomocą kart płatniczych. Pod koniec 1999 roku wprowadzono na rynek karty z układem elektronicznym, potocznie zwanymi kartami chipowymi, które dziś stanowią najbezpieczniejszą formę korzystania z możliwości dokonywania transakcji zarówno gotówkowych jak i bezgotówkowych za ich pomocą,. Dlatego stojąc przed wyborem „plastiku", który ma zasilić swoją obecnością nasz portfel lepiej wybrać ten zawierający układ scalony (chip).

Pozostając zatem w sferze **kart płatniczych (debetowych)**, generalnie opisane powyżej aspekty, stanowią najważniejsza formę wyboru rozwiązania, które ma nam zapewnić łatwość dostępu i bezpieczeństwo środków gromadzonych na naszych rachunkach. Dodatkowymi przyczynami wyboru odpowiedniego instrumentu karcianego jakimi możemy się kierować, to niewątpliwie ostatnio wprowadzony i mocno eksponowany trend jakim są płatności bezstykowe, umożliwiające proste i szybkie dokonywanie transakcji bezgotówkowych w wybranych punktach handlowo-usługowych. Systemy te oferują nam odpowiednio organizacje VISA (system payWave) oraz MasterCard (system PayPass), które to deklarują, iż jeszcze w roku 2011 większość kart wydawanych w Polsce będzie zaopatrzone w układ elektroniczny, wzbogacony o wbudowaną antenkę pozwalającą na bezkontaktowe przeprowadzanie transakcji. Wyznacznikiem zaś dla akceptantów, którzy w/w transakcji jeszcze u siebie nie autoryzują będzie niewątpliwie pojawienie się na rynku 6 mln wymienianych właśnie kart Banku PKO BP, które to będą ową funkcjonalność w swoim zakresie posiadały.

Dobrze zadbać również o to, aby karta, którą mamy zamiar posiadać była wypukła, czyli embosowana, co w pewnym sensie bardzo zwiększa jej użyteczność, chociażby z tak prozaicznego powodu, jak możliwość zapłaty nią podczas awarii prądu w miejscu, w którym próbujemy zapłacić. Ze względu na swoją wypukłość karta może zostać odrysowana(odbita) na odpowiednim formularzu i na tej podstawie sprzedawca w późniejszym terminie może się starać o otrzymanie pieniędzy za wykonaną usługę. Takie dokonywanie transakcji oczywiście wiąże się z większym ryzykiem dla banku, dlatego też nie powinniśmy poczuć się oszukani, jeżeli dana karta będzie droższa w wybranym przez nas wariancie.

Formy kart płatniczych występujących na rynku bankowym

finansosfera

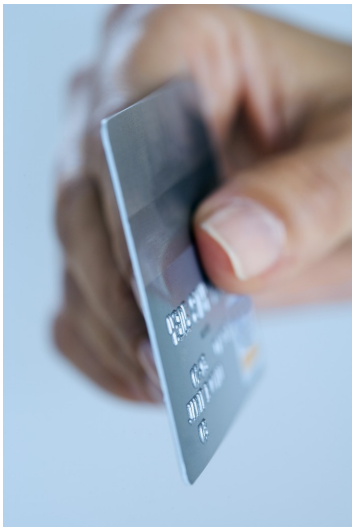

O ile wybór **karty bankowej (debetowej)** oprócz swoich podstawowych funkcjonalności jest ściśle związana z rachunkiem osobistym oferowanym nam przez sam bank (podczas podjęcia decyzji o podpisaniu umowy o otwarcie konta, często możemy spotkać się w banku z wyborem organizacji, w jakiej dana karta ma być obsługiwana) o tyle przy wyborze **karty kredytowej** będziemy bardziej kierowali się aspektami finansowymi występującymi w danej propozycji. Trzy podstawowe to przede wszystkim; koszt wydania karty – uzależniony od banku, często zależność ta bierze się z grupy docelowej, do której produkt jest adresowany. Dlatego tutaj najprościej jest porównać sobie powyższą opłatę za pomocą porównywarek finansowych dostępnych w Internecie, gdzie również możemy w łatwy sposób skonfrontować drugi z ważnych aspektów, jakim niewątpliwie jest oprocentowanie wysokości wykorzystanego debetu w stosunku do przyznanego przez bank limitu kredytowego. Stawka oprocentowania może być różna dla operacji gotówkowych i bezgotówkowych. Z racji na sposób wykorzystywania kart kredytowych, operacje bezgotówkowe zazwyczaj są niżej oprocentowane. Trzecia ważna przyczyna, dla której użyteczność karty kredytowej staje się bardziej atrakcyjna to bezodsetkowy okres rozliczeniowy, tzw. Grace period jaki dany bank stosuje. To nic innego jak prolongata, okres w którym bank nie nalicza należnych mu z tego tytułu odsetek. Okres ten w Polskich Bankach jest zróżnicowany i może trwać od 46 dni (w przypadku karty Visa Regata Banku PeKaO S.A.) do 61 dni (w przypadku karty Visa Classic Banku BNP Paribas).

Poza aspektami finansowymi, którymi powinniśmy kierować się przy wyborze odpowiedniej **karty kredytowej**, pozostają nam wszystkie funkcjonalności wcześniej opisane przy kartach płatniczych, które w podobny sposób wpływają na atrakcyjność produktu, którym zamierzamy się posługiwać, a bank po przeanalizowaniu naszej sytuacji finansowej postanowił nam go przyznać.

Równie ciekawą zaletą oferowanych na rynku **kart kredytowych** jak i zarówno debetowych, są liczne systemy partnerskie, które maja nas zachęcać do użytkowania określonego „plastiku". Niekiedy jednak nie zawsze muszą nas do tego zachęcać, a wręcz to my sami powinniśmy się zainteresować, czy podczas zakupów codziennych, lub tych których dokonujemy z racji na nasze hobby i zainteresowania nie moglibyśmy liczyć na rabaty udostępnione przez poszczególnych wydawców karcianych instrumentów płatniczych. I tak ostatnio mogliśmy zaobserwować duży wypływ kart wydawanych w systemach partnerskich, gdzie wydawcami były banki z dużymi sieciami handlowymi. Ten trend bardzo nawiązuję również do naszej trzeciej podstawowej grupy kart, czyli **kart przedpłaconych**.

Karty przedpłacone, działają na zasadzie kart Pre paid, gdzie na wstępie należy zasilić tzw. konto główne (rozliczeniowe) kart, aby następnie móc wykorzystać w ten sposób zbudowany limit. To bardzo dobry sposób na ograniczenia płynące w ramach oszczędności własnego budżetu osobistego, ale również bardzo popularne narzędzie wykorzystywane w formie obdarowywania bliskich (różnego rodzaju prezenty). Kartami takimi możemy również uszczęśliwiać nasze dzieci, mając na uwadze fakt bezpieczeństwa ich transakcji z racji na ograniczony limit, nad którym możemy mieć pełną kontrolę.

Jak łatwo zauważyć, dokonując porównania wybranego przez nas instrumentu płatniczego generalnie zawsze kierujemy się dwoma najważniejszymi aspektami jakimi są finanse i funkcjonalność danego produktu. Odpowiednie zestawienie ich wad i zalet oddać nam może pełen obraz karty, którą chcemy się posługiwać na co dzień, ale również nie pozbawia nas faktu, iż zawsze możemy przetestować rozwiązania oferowane nam przez konkurencyjne instytucje w taki sposób, aby spełniały nasze najważniejsze, wcześniej określone potrzeby. Bo jasne ich określenie w znaczący sposób pozwoli doradcy na odpowiednie dobranie rozwiązania służącego nam na co dzień, a nie tylko od święta.

Rafał Tomkowicz
www.finansosfera.pl

Notus wiarygodnym partnerem biznesowym

Dom Kredytowy NOTUS został wyróżniony Certyfikatem Wiarygodności Biznesowej, nadawanym przez Dun & Bradstreet Poland, czołową wywiadownię gospodarczą specjalizującą się w sporządzaniu raportów handlowych.

– To znaczące odznaczenie dla firmy, które potwierdza jej wiarygodność i stabilność jako partnera biznesowego, a także zwiększa atrakcyjność rynkową – mówi Robert Pepłoński, Prezes Domu Kredytowego NOTUS S.A.

Zaszczytny i prestiżowy Certyfikat Wiarygodności Biznesowej jest potwierdzeniem rentowności oraz rzetelności Domu Kredytowego NOTUS jako kontrahenta. Przyznająca odznaczenie firma Dun & Bradstreet Poland zajmuje się dostarczaniem kompleksowych informacji na temat sprzedaży, marketingu oraz zarządzania ryzykiem. Swoje certyfikaty przyznaje wyselekcjonowanym firmom, spełniającym ściśle określone kryteria, na podstawie których są uznawane za najbardziej stabilne i solidne.

Tylko w ciągu pierwszego miesiąca od ustanowienia Certyfikatu, został on przyznany ponad stu firmom. Od niedawna, do kręgu nagrodzonych należy także Dom Kredytowy NOTUS, jedna z głównych firm doradztwa finansowego w Polsce. – *Certyfikat Wiarygodności Biznesowej, który weryfikuje płynność finansową firmy oraz potwierdza jej wiarygodność jako kontrahenta jest dla nas szczególnie ważny, jako dla firmy doradczej, bazującej na zaufaniu klientów* - twierdzi Paweł Adamiak.

Zatory płatnicze i związana z nimi utrata płynności finansowej to coraz powszechniejsze zjawisko wywoływane przez stosowanie systemu odroczonych płatności. Jednak nagrodzone Certyfikatem Wiarygodności Biznesowej firmy odznaczają się wysokim poziomem rentowności i płynności finansowej, a także jedynie nieznacznym poziomem zadłużenia. Co więcej, przyznawane im wyróżnienie jest rozpoznawalne na arenie międzynarodowej, co wzmacnia świadomość marki nie tylko w kraju, ale także poza jego granicami. Certyfikat Wiarygodności Biznesowej gwarantuje, że jego posiadacz jest stabilny i solidny jako partner w biznesie. Jak mówi Robert Pepłoński, Prezes Domu Kredytowego Notus S.A. - *W naszych działaniach jako firmy, wiarygodność, pewność i bezpieczeństwo podejmowanych decyzji były od zawsze priorytetami. Tym bardziej jesteśmy dumni z wyróżnienia Domu Kredytowego NOTUS jako rzetelnego kontrahenta. Świadczy to o tym, że nasz cel został zrealizowany i firma jest atrakcyjna dla biznesu.*

Dom Kredytowy Notus S.A. należy do „wielkiej trójki" firm doradztwa finansowego w Polsce. Firma działa od marca 2004 roku. Obecnie dysponuje zespołem ponad 300 doradców finansowych, którzy obsługują Klientów w 25 oddziałach znajdujących się w największych miastach w kraju. Misją firmy jest niezależne doradztwo w wyborze najlepszej oferty z szerokiej palety produktów finansowych, z uwzględnieniem przede wszystkim potrzeb i oczekiwań Klienta. DK Notus jest członkiem Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych oraz Związku Firm Doradztwa Finansowego. Więcej informacji o firmie na stronie **www.domkredytowy.pl**

Dom Kredytowy NOTUS S.A.
ul. Marszałkowska 76
00-517 Warszawa
tel. (+48 22) 59 63 963, fax (+48 22) 59 63 990
NIP: 525-228-65-47, kapitał akcyjny: 500 000 PLN
Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy, KRS: 0000324689